

Program szkolenia szachistów na I kategorię – 2017 r.
Marcin Maciąga (<http://d-artagnan.x10.mx/>)

Kategoria	Materiał	Uwagi
Kat. V (40 godz.)	<p>Wprowadzenie do szachów Spisak (2013) „Szachy – kurs podstawowy” (30 lekcji) – 20 godz.;</p> <p>Taktyka – matowanie w jednym posunięciu Dobryniecki (2012) „Szkola szachowej taktiki 1” (zadanka 1-102) – 2 godz.</p> <p>Końcówki elementarne Mat H, mat W, mat 2W, elementarne pionkówki – 6 godz.</p> <p>Inne Rozegranie ok. 50 partii towarzyskich tempem na ogół po 10 min na zawodnika (część partii jest rozgrywanych z komputerkiem szachowym lub na szachownicy 5 na 5 w tzw. mini-szachy; partie na bieżąco są omawiane) – 12 godz.</p> <p>Celem początkowych zajęć jest opanowanie przez ucznia ruchów figur szachowych, poznanie etykiety szachisty (np. wykonywanie posunięć i przełączania dźwigni zegara jedną i tą samą ręką itp.), historii szachów, czy też zaznajomienia go z różnymi terminami szachowymi z myślą o tym by uczeń po odbyciu tych lekcji mógł wziąć udział w swoim pierwszym turnieju szachowym.</p>	<p>Po odbyciu kursu na V kategorię uczeń jest gotowy do udziału w pierwszym swoim turnieju szachowym</p>
Kat. IV (90 godz.)	<p>Taktyka i realizacja dużej przewagi materialnej Dobryniecki (2012) „Szkola szachowej taktiki 1” (zadanka 103-630) – 20 godz.</p> <p>Końcówki elementarne Pionkówki (pola kluczowe, pola krytyczne, pola odpowiadające sobie, kwadrat pionka, ruchomy kwadrat pionków, odpychanie plecami, tempowanie po trójkacie, 3/3p, 3+2/2+3p), wieżówki (m.in. budowanie mostu, pozycja Philidora, wieżówka z pionkiem a7 i a6, mat W w 3 pos., 2W/1W), K/3p, W/5p, H/8p, G/3p, S/3p, H/G, H/S, W+S/S, W+G/G, W/S, H/G, mat 2G, mat 2S, zły goniec i wiele innych końcówek – 15 godz.</p> <p>Inne Spisak (2014) „Szachy – kurs na IV kategorię” (31 lekcji) – 5 godz. [praca domowa];</p> <p>Goleniszczew (2007) „Program szkolenia szachistów na III kategorię” (lekcje 2-25) – 15 godz. [ranking krajowy i międzynarodowy (Elo), kategorie i tytuły szachowe, notacja szachowa, wartość figur, terminologia szachowa (również po angielsku): sztuczna roszada, wściekła wieża, cukcwan, brak materiału matującego, gołe króle, trzykrotne powtórzenie pozycji, wieczny szach, związanie, podwójne uderzenie (widełki), atak z odsłony, szach z odsłony, podwójny szach, simultana, blic, kompozycja szachowa (samomat, mat pomocniczy, etiuda, analiza retrospektywna)]</p> <p>Dawidziuk & Martyniuk (2011) „Atak w debiucie” – 15 godz. [analiza najczęstszych błędów debiutowych na przykładzie 48 miniaturek oraz 120 zadań szachowych];</p> <p>Rozegranie ok. 50 luźnych partii z komentarzem (po ok. 15 min na partię) plus analiza partii turniejowych ucznia – 20 godz.;</p>	<p>Obowiązkowy udział w co najmniej 30 turniejach szachowych; wskazany jest również udział ucznia w zajęciach grupowych minimum 1 godz. w tyg.!</p>
Kat. III (120 godz.)	<p>Debiut Podstawowy kurs debiutów – 5 godz.</p> <p>Taktyka i realizacja dużej przewagi materialnej Goleniszczew (2010) „Program szkolenia szachistów na III kategorię” (lekcje 26-47) – 20 godz.;</p> <p>Dobryniecki (2012) „Szkola szachowej taktiki 2” (540 zadań) – 30 godz.</p>	

	<p>Dobryniecki (2005) „Szkola szachowej taktiki 3” (510 zadane) – [praca domowa]</p> <p>Końcówki Goleniszczew (2010) „Program szkolenia szachistów na III kategorię” (lekcje 54-70) – 10 godz.</p> <p>Balogh & Mikhalchishin (2016) „Mastering Queen and Pawn endgames” – 10 godz.</p> <p>Wieźówki (budowanie mostu, pozycja Philidora, wieźówka z pionkiem a7 i a6), mat GS, H/doch. pionka, H/S, H/W, W+G/W, W+S/W, 2S/1p, W/G, W/S – 20 godz.</p> <p>Dobryniecki (2005) „Szkola szachmat – endszpil 4” 540 zadane [praca domowa]</p> <p>Inne Rozegranie ok. 50 luźnych partii z komentarzem (ok. 20 min na partię) – 15 godz.; analiza własnych partii turniejowych – 10 godz.</p> <p>Zaznajomienie ucznia z ogólnodostępnymi programami i stronami szachowymi: http://www.playwitharena.com/?Download:Arena_3.5 (Arena 3.5); http://chomikuj.pl/Luger69/Programy/Houdini+3+*5b32+*26+64+bit*5d+%28Chess+Engine%29 (silnik szachowy Houdini 3.0); http://www.chesslive.de/ (baza debiutów szachowych); http://www.shredderchess.com/online-chess/online-databases/endgame-database.html (baza końcówek szachowych); http://www.chessvideos.tv/endgame-training/endgame-simulations.php (wartościowa strona do nauki końcówek szachowych); http://katalogbazszachowych.pl/ (baza partii polskich szachistów); http://www.mzszach.pl/ (Mazowiecki Związek Szachowy); http://www.pzszach.org.pl/ (Polski Związek Szachowy); http://www.fide.com/ (Międzynarodowa Organizacja Szachowa – FIDE); http://ratings.fide.com/ (lista rankingowa Elo); http://chessbomb.com/site/ (aktualnie rozgrywane turnieje szachowe na świecie); http://www.youtube.com/watch?v=suPxq0gWi8Y (przykładowy filmik szachowy); http://chess-news.ru/en lub http://chessbase.com/ (szachowe portale informacyjne); http://chessarbiter.com/turnieje.php (kalendarz szachowy); http://kurnik.pl (najpopularniejszy polski portal szachowy) – 1 godz.</p>	<p>Obowiązkowy udział w co najmniej 50 turniejach szachowych oraz udział w zajęciach gupowych!</p>
<p>Kat. II (240 godz.)</p>	<p>Debiut Pełen kurs wszystkich debiutów – 20 godz.</p> <p>Taktyka Goleniszczew (2003) „Program szkolenia szachistów na II kategorię” (lekcje 1-20) – 15 godz.;</p> <p>Gra pozycyjna Goleniszczew (2003) „Program szkolenia szachistów na II kategorię” (lekcje 21-54) – 65 godz.</p> <p>Końcówki złożone – pionkówki Goleniszczew (2003) „Program szkolenia szachistów na II kategorię” (lekcje 55-64) – 15 godz.</p> <p>Inne Rozegranie ok. 300 luźnych partii z komentarzem (ok. 10 min na partię) – 50 godz.;</p> <p>Analiza własnych partii turniejowych – 30 godz.; przegląd 130 historycznych partii poszczególnych mistrzów szachowych – 40 godz.</p>	<p>Obowiązkowy regularny udział w turniejach szachowych!</p>
<p>Kat. I (500 godz.)</p>	<p>Debiut Praca nad własnym repertuarem debiutowym – 40 godz.</p> <p>Taktyka</p>	

<p>Kotow (2003) „Myśl jak arcymistrz” – 40 godz.</p> <p>Gra pozycyjna Goleniszczew (2004) „Program szkolenia szachistów na I kategorię” – 150 godz.; Nikołajew (2007) „64 uroki szachmatnej strategii” – 130 godz.</p> <p>Końcówki złożone – wieżówki Goleniszczew (2003) „Program szkolenia szachistów na II kategorię” (lekcje 65-75) – 20 godz.; Awerbach (1984) „Wieżówki” (analiza ok. 100 wybranych końcówek) – 20 godz.</p> <p>Formacje pionkowe Rios (2015) „Chess Structures – A Grandmaster Guide” – 40 godz.</p> <p>Inne Rozegranie ok. 300 luźnych partii z komentarzem (ok. 10 min na partię) – 50 godz. Analiza własnych partii turniejowych – 10 godz.</p>	<p>Obowiązkowy regularny udział w turniejach szachowych!</p>
---	--

Kilka bardzo ważnych uwag!

1. Prawidłowy rozwój szachowy ucznia można osiągnąć, jeśli regularnie bierze on udział w turniejach szachowych. Udział w turniejach jednodniowych (trwających zwykle ok. 5 godz.) musi odbywać się nie rzadziej niż 2 razy w miesiącu (dziecko powinno grać z rówieśnikami i musi mieć szanse na zajęcie od czasu do czasu dobrego miejsca). Ponadto, 2-4 razy w roku uczeń powinien obowiązkowo wziąć udział w turnieju kilkudniowym (najlepiej na wyjeździe, z czasem do namysłu dla zawodnika powyżej 1 godz., z prowadzeniem zapisu partii)! Ponadto mocno zalecam by uczeń uczęszczał na zajęcia grupowe, co najmniej 1 godz./1 tyg.! Zajęcia indywidualne zalecane są szczególnie dla dzieci nastawionych na uzyskiwanie dobrych wyników na zawodach, 1,5 godz. jest optymalne, ale dużo zależy od samego dziecka, gdyż wiele dzieci po godzinie treningu jest zmęczona szachami) lub wtedy, gdy u ucznia pojawi się jakiś konkretny problem i on sam ani jego dotychczasowy opiekun nie mogą sobie z nim poradzić. Całkowicie błędne jest przekonanie, że same zajęcia indywidualne wystarczą do robienia postępów w nauce szachów. Bazując na samych zajęciach indywidualnych uczeń jest w stanie opanować materiał przewidziany na daną kategorię szachową, ale bez częstego udziału w turniejach będzie to słaba kategoria. W praktyce wyklucza to możliwość rozpoczęcie pracy z uczniem na wyższą kategorię. Wynika to z prostego faktu, bazując na samych zajęciach indywidualnych uczeń poświęca szachom 4-8 godz. miesięcznie, natomiast biorąc udział w 2 turniejach szachowych w miesiącu, 1 godz./1 tydz. w zajęciach grupowych i 1-godz./1 tydz. w zajęciach indywidualnych jest to w miesiącu blisko już 20 godz.!
2. Każdy rodzic może być przekonany o wyjątkowości jego pociechy, ale w mojej ocenie taki rozkład możliwości dzieci wygląda z grubsza następująco: dzieci wybitnie zdolnych z najwyższą oceną 5 (w skali od 1 do 5) jest mniej niż 1%. Są to dzieci genialne, przykład takiego dziecka można zobaczyć na poniższym filmiku: <https://www.youtube.com/watch?v=hTSfq9V3rZw>). Dzieci z oceną 4 jest ok. 3%, są to dzieci bardzo zdolne. Dzieci z oceną 3 jest około 30%. Są to

dzieci zdolne, mające „dryg” do szachów, ale też z jakimiś drobnymi problemami. Ocena 2 – około 50% dzieci (jest to najliczniejsza grupa dzieci, nie wyróżniających się szachowo, choć trzeba wierzyć, że z czasem to zmieni się na lepsze). Ocena 1 – około 20% dzieci (przypadki z szachowego punktu widzenia beznadziejne, tj. dzieci, które nie robią postępów w nauce, nic nie widzą na szachownicy, wdają się w dyskusję niezwiązane z szachami, trzeba im ciągle pomagać w znajdowaniu dobrych rozwiązań, grając w szachy wykonują na ogół same słabe posunięcia, do tego często podstawiają figury za darmo pod bicie. W zajęciach indywidualnych mogą brać udział wszystkie dzieci, bowiem nie wszystkie dzieci muszą od razu iść trybem sportowym, nastawionym na dobre wyniki w turniejach.

3. 75% dzieci jest niecierpliwa, gra w szachy za szybko. Dziecko znajduje w pozycji na ogół dobre i silne posunięcia jednak co chwilę, zwykle co 5 posunięć, dziecko wykonuje bardzo słabe posunięcie. Obserwując grę takiego dziecka odnosi się wrażenie, że wykonuje ono pierwsze atrakcyjnie dla niego wyglądające posunięcie jakie mu przyjdzie na myśl. Stara się szybko wykonać posunięcie jakby oczekiwało za to pochwały. Prośby by dziecko grało wolniej są przez nie całkowicie ignorowane. Przy próbie opóźnienia wykonania przez dziecko posunięcia dziecko zaczyna się „gotować”. Brakuje mu naturalnych hamulców by zatrzymać rękę przed wykonaniem posunięcia zanim proces myślowy zostanie w pełni zakończony. Moim zdaniem związane jest to z brakiem cierpliwości u dziecka, około 10 roku życia u niektórych dzieci następuje przestawienie się z bezmyślnej gry na grę gdy dziecko zacznie myśleć przed wykonaniem posunięcia. W pracy z takimi dziećmi często robię symultany (dziecko przed wykonaniem posunięcia na szachownicy musi zaczekać aż podejdziesz do niego symultanista) oraz w skrajnych przypadkach wprowadziłem ostatnio... dzwonek taki jak na recepcji w hotelu... Z grubsza chodzi o to by impuls, który zamiast trafić do obszarów mózgu odpowiedzialnych za analizę jeśli już musi znaleźć ujście, to niech to wyładowanie nastąpi na dzwonku aniżeli na szachownicy. Dziecko ma wtedy czas ochłonąć i dopiero wtedy wykonać posunięcie na szachownicy. Przypomina to nieco zasadę działania piorurochronu... Błysk w oczach dziecka, że ma jakiś pomysł, ruch ręki, której dziecko nie jest w stanie zatrzymać (grzmot), uderzenie w dzwonek, czyli w piorurochron... Dzieci chętnie korzystają z tej metody. Tę metodę planuję jeszcze ulepszyć poprzez przyswojenie przez dziecko wyrażen czasownikowych by umiało nazwać czynności podejmowane na szachownicy.
4. 75% dzieci ma problem z liczeniem wariantów, który u tych dzieci nie odbywa się za pomocą zwykłego liczenia wariantów (prawdopodobnie wiąże się to z kiepską u tych dzieci pamięcią) tylko intuicyjnego dążenia do ustawienia mata, w rezultacie przy rozwiązywaniu zadań w których trzeba podać prawidłową i zwykle jedyną poprawną odpowiedź często pojawiają się błędy. Dziecko często nie mogąc znaleźć samodzielnie rozwiązania wymusza naprowadzanie go na prawidłowe rozwiązanie, wdaje się w dyskusję. Ćwiczenie taktyki wskazane, ale problem nie

znika. Co ciekawe, problemy z prawidłowym liczeniem wariantów wcale nie muszą oznaczać słabych wyników na zawodach...

5. Ok. 10% dzieci ma problem ze skupieniem uwagi na wykonywaniu prostej czynności myślowej (dziecko zamiast policzyć wariant wdaje się w zbędne nie związane z szachami dyskusje, jest nadmiernie gadatliwe, łatwo jest rozproszyć jego uwagę. Ten typ problemów podchodzi pod deficyt koncentracji uwagi, czyli ADHD typ I lub mieszany. Tych problemów jest więcej i generalnie w pracy z każdym dzieckiem zawsze jest jakiś mniejszy lub większy problem. Wyjątkowo trafne jest powiedzenie, że szachy pozwalają odkrywać niedoskonałości nas samych.
6. Problemy mogą leżeć też po stronie rodziców, którzy powinni swoje dziecko wspierać w trudnych sytuacjach, zabierać często na turnieje szachowe (!), zawozić na lekcje szachowe (indywidualne lub grupowe), dopilnowywać w odrabianiu pracy domowej z szachów. Zapewnić dziecku materiały szachowe. Rodzicom nie wolno doradzać swoim pociechom nawet w tych drobnych kwestiach związanych z szachami. Rodzic może dziecko zapytać, czemu zagrało w partii tak a tak, ale nie wolno mu stwierdzić, że lepiej było zagrać w taki, czy inny sposób. Nie wolno też rodzicom „nakręcać dziecko” na dobry wynik w turnieju (zwłaszcza jak dziecko ma udany początek turnieju), bo często kończy się to płaczem dziecka, które nie wytrzymuje w ostatnich rundach presji ciężącej na nim! Podoba mi się system motywacyjny za sportową postawą postawę dziecka na zajęciach lub turnieju szachowym (nie za sam wynik tylko sportową postawę).
7. Swoją rolę w procesie nauczania gry w szachy postrzegam jako bycie przewodnikiem dla początkującego szachisty, bycie jego mentorem, który dzięki większemu doświadczeniu szachowemu pozwoli swojemu uczniowi w krótszym czasie osiągnąć optymalny dla niego poziom gry. Odbywa to się poprzez eliminowanie błędów w najsłabszych punktach, poprzez inspirowanie go, ćwiczenie ważnych pozycji szachowych, zaznajamianie go ze znaczeniem różnych terminów szachowych itd. Jest to powolny proces, który w przybliżeniu trwa 240 godzin lekcyjnych ze mną od „samego początku” tylko do wejścia na poziom pełnej III kategorii szachowej! Nie mówiąc już o tym, ile pracy trzeba włożyć by osiągnąć wyższe stopnie wtajemniczenia szachowego. Stawiam bardzo duży nacisk na zrównoważony rozwój szachowy tj. staram się by w każdym elemencie gry szachowej (debiut, taktyka, gra pozycyjna, końcówki złożone i elementarne, realizacja przewagi) była zachowana równowaga odpowiednia dla danego stopnia świadomości szachowego. Samym debiutom poświęcam bardzo mało czasu.